

W sercach, umysłach i czynach
ludów całego świata
żyć będzie po wsze czasy

Proletariusze wszystkich krajów łączcie się!

GAZETA BIAŁOSTOCKA

Organ KW Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej
Rok III, Nr 59 (473) Białystok, wtorek 10 marca 1953 r. Cena 20 gr

NIEŚMIERTELNE IMIĘ WIELKIEGO STALINA



Kierownicy Partii i Rządu ZSRR u trumny Józefa Stalina w sali Kolumnowej Domu Związków w Moskwie

Naród radziecki żegna Józefa Stalina

MOSKWA (PAP). W poniedziałek 9 marca 1953 roku naród radziecki odprowadził w ostatnią drogę Genialnego Wodza i Nauczyciela mas pracujących całego świata, Przewodniczącego Rady Ministrów Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich i Sekretarza Komitetu Centralnego Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego, Generalissimusa Związku Radzieckiego Józefa Wissarionowicza Stalina.

...Sala Kolumnowa Domu Związków. Ostatnie chwile pożegnania z Józefem Stalinem... Przywódcy partii i rządu, członkowie Komisji dla zorganizowania pogrzebu biorą na ramiona trumnę ze zwłokami Józefa Wissarionowicza Stalina i wychodzą z Sali Kolumnowej.

Z Domu Związków wynoszą wieńce, na purpurowych aksamitnych poduszkach order i medale Józefa Wissarionowicza Stalina.

Trumna ze zwłokami J. W. Stalina ustawiona zostaje na lawecie armatniej. Kondukt żałobny posuwa się powoli w kierunku Placu Czerwonego centralną ulicą prastarego miasta, przeobrażonego geniuszem Staliną — miastem, którego imię stało się, dzięki mądrej polityce stalinowskiej, symbolem pokoju i szczęścia narodów.

W głębokim smutku chylą głowy przed trumną Ukochanego Wodza ludzie pracy stolicy ZSRR, synowie i córki wielkiego mocarstwa socjalistycznego, stworzonego przez Lenina i Staliną. Na Placu Czerwonym zgromadzili się tłumnie przedstawiciele robotników, urzędników, inteligencji, politycy, delegacje republik związkowych i autonomicznych, krajów i obwodów. Obecni są tu wy-

śnawnicy wielkiego narodu chińskiego i krajów demokracji ludowej, w tej liczbie delegacja narodu polskiego oraz przedstawiciele innych krajów. Na trybunie — korpus dyplomatyczny. Zastępy w milczeniu szeregi wojsk garnizonu moskiewskiego.

Pochód żałobny zbliża się do centrum placu. Trumna ustawiona zostaje na postumencie.

Przywódcy Partii Komunistycznej i Rządu Radzieckiego wchodzi na trybunę Mauzoleum.

Rozpoczyna się wiec żałobny, poświęcony pamięci Józefa Wissarionowicza Stalina.

Po zakończeniu wiecu przywódcy Partii Komunistycznej i Rządu Radzieckiego podnoszą trumnę z ciałem Józefa Wissarionowicza Stalina i niosą ją na ramionach do Mauzoleum, gdzie ustawiają obok sarkofagu W. I. Lenina.

Rozlegają się salwy artyleryjskie.

W tej chwili miliony ludzi radzieckich stojąc w skupieniu żegnają swego Ukochanego Nauczyciela, Przyjaciela i Wodza. Na wszystkich torach kolejowych Związku Radzieckiego zatrzymały się pociągi, na szosach i na ulicach miast stanęły samochody. Zatrzymały się także na morzach statki radzieckie. Stanęły maszyny w fabrykach i dźwigi na budowach.

Głęboką ciszę przerywają jedynie salwy artyleryjskie oraz syreny fabryczne i gwizd lokomotyw i statków.

Cichną tony muzyki żałobnej i rozbrzmiewa hymn państwowy Związku Radzieckiego — hymn wielkiego kraju socjalizmu, którego wszystkie osiągnięcia są

(Dokończenie na str. 2)

Przemówienie G. M. Malenkowa na wiecu żałobnym w Moskwie

Drodzy rodacy, towarzysze, przyjaciele! Drodzy bracia z zagranicy!

Nasza partia, naród radziecki, cała ludzkość poniosły niezwykle ciężką, niepowetowaną stratę. Zakończył swą pełną chwały drogę życiową nasz Nauczyciel i Wódz, największy Geniusz ludzkości, Józef Wissarionowicz Stalin.

W tych ciężkich dniach głęboki ból narodu radzieckiego podziela cała przodująca i postępująca ludzkość. Imię Staliną jest bezgranicznie drogim ludziom radzieckim, masom ludowym we wszystkich częściach świata. Niezmierzona jest wielkość i znaczenie działalności Towarzysza Staliną dla narodu radzieckiego i dla mas pracujących wszystkich krajów. Dzieło Staliną żyć będzie wiecznie i wdzięczni potomni tak samo jak i my wszyscy, sławić będą imię Staliną.

Towarzysz Stalin poświęcił swe życie sprawie wyzwolenia klasy robotniczej i wszystkich ludzi pracy od ucisku i niewoli wyzyskiwaczy, sprawie wyzwalenia ludzkości od niszczycielskich wojen, sprawie walki o wolne i szczęśliwe życie na ziemi dla ludu pracującego.

Towarzysz Stalin, wielki myśliciel naszej epoki, twórczo rozwinął w nowych warunkach historycznych naukę marksizmu-leninizmu. Imię Staliną słusznie znajduje się w jednym szeregu z imionami największych ludzi w całej historii ludzkości — Marksa — Engelsa — Lenina.

Partia nasza kieruje się wielką nauką marksizmu-leninizmu, która daje partii i narodowi nie-

zwycięzoną siłę, umiejętność tworzenia nowych dróg w historii.

Lenin i Stalin w ciągu długich lat prowadzili w ciężkich warunkach konspiracyjnych walkę o wyzwolenie narodów Rosji spod jarzma absolutyzmu, spod ucisku obszarników i kapitalistów.

Naród radziecki z Leninem i Stalinem na czele dokonał największego w dziejach ludzkości zwrotu, położył kres ustrojowi kapitalistycznemu w naszym kraju i wkroczył na nową drogę — drogę socjalizmu.

Kontynuując dzieło Lenina i nieustannie rozwijając naukę leninowską, oświeclając partię i państwo radzieckiemu drogę naprzód, Towarzysz Stalin przywodził nasz kraj ku historycznemu w skali światowej zwycięstwu socjalizmu, co zapewniło po raz pierwszy od wielu tysięcy lat istnienia społeczeństwa ludzkiego likwidację wyzysku człowieka przez człowieka.

Lenin i Stalin założyli pierwszy na świecie państwo robotników i chłopów, nasze państwo radzieckie. Towarzysz Stalin pracował nieustannie nad umocnieniem państwa radzieckiego. Moc i potęga naszego państwa są niezwykle ważnym warunkiem pomyślnego zbudowania komunizmu w naszym kraju.

Nasz święty obowiązek polega na tym, aby nadal nieustannie i wszechstronnie umacniać nasze wielkie państwo socjalistyczne, ostoję pokoju i bezpieczeństwa narodów.

Z imieniem Towarzysza Staliną związane jest rozstrzygnięcie jednego z najbardziej skomplikowanych problemów w historii rozwoju społeczeństwa — kwestii narodowej. Towarzysz Stalin, ge-

niałny teoretyk kwestii narodowej, zapewnił po raz pierwszy w dziejach, w skali ogromnego wielonarodowego państwa likwidację wiekowych waśni narodowościowych. Pod kierownictwem Towarzysza Staliną partia nasza przezwyciężyła ekonomiczne i kulturalne zacofanie uciskanych dawniej narodów, zespółła w jednej zgodnej rodzinie wszystkie narody Związku Radzieckiego i wykuła przyjaźń narodów.

Nasz święty obowiązek polega na tym, aby zapewnić dalsze umocnienie jedności i przyjaźni narodów Kraju Rad, umocnienie wielonarodowego państwa radzieckiego. Dzięki przyjaźni narodów naszego kraju nie jest dla nas straszny żaden wróg, ani wewnętrzny, ani zewnętrzny.

Pod bezpośrednim kierownictwem Towarzysza Staliną powstawała, rosła i krzepła Armia Radziecka. Zwiększenie zdolności obronnej kraju i umocnienie Radzieckich Sił Zbrojnych było przedmiotem nieustannej troski Towarzysza Staliną. Ze swym Wielkim Wodzem — Generalissimusem Stalinem na czele Armia Radziecka odniosła historyczne zwycięstwo w drugiej wojnie światowej i wybawiła narody Europy i Azji od groźby niewoli faszystowskiej.

Nasz święty obowiązek polega na tym, aby ze wszech miar umacniać potężne Radzieckie Siły Zbrojne. Winniśmy utrzy-

(Ciąg dalszy na str. 2)

Depesza Prezesa Rady Ministrów Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej Bolesława Bieruta do Przewodniczącego Rady Ministrów Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich G. M. Malenkowa

Do
Przewodniczącego Rady Ministrów
Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich
Towarzysza G. M. Malenkowa

Moskwa — Kreml

W imieniu narodu polskiego przekazuję Wam braterskie uczucia solidarności z narodem radzieckim, skupionym wokół Komitetu Centralnego Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego i Rządu Radzieckiego.

Naród polski wie, że sprawa obrony pokoju, wolności i niepodległości narodów, sprawa Lenina — Stalina znajduje się w pewnych i mocnych rękach.

PREZES RADY MINISTRÓW
POLSKIEJ RZECZYPOSPOLITEJ LUDOWEJ
BOLESŁAW BIERUT

Naród radziecki żegna Józefa Stalina

(Dokończenie ze str. 1)

nierozzerwalnie związane z imieniem Stalina.

Kierownicy Partii Komunistycznej i Rządu Radzieckiego wracają na trybunę. Wraz z nimi na trybunę wchodzi marszałkowie i generałowie Armii Radzieckiej.

Rozpoczyna się żałobny pochód oddziałów garnizonu moskiewskiego, które brały udział w kondukcje pogrzebowej. Nad Placem Czerwonym przelatują eskadry samolotów, obok Mauzoleum przechodzą żołnierze Armii Radzieckiej, którą stworzył, zahartował w bojach i powołał ku zwycięstwu Genera-
lissimus Józef Wissarionowicz Stalin. Oddają oni ostatnie ho-

nory wojskowe Największemu Dowódcy wszystkich czasów i narodów.

* * *

MOSKWA (PAP). Na wiecu żałobnym wygłosił przemówienie: przewodniczący Rady Ministrów ZSRR i sekretarz Komitetu Centralnego Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego — Georgij Maksymilianowicz Malenkow, pierwszy zastępca przewodniczącego Rady Ministrów ZSRR — Ławrentij Pawłowicz Beria i pierwszy zastępca przewodniczącego Rady Ministrów ZSRR — Wiczesław Michajłowicz Mołotow.

(Przemówienie G. M. Malenkowa zamieszczamy na stronie 1 i 2, przemówienia L. P. Berii i W. M. Mołotowa — na stronie 4).

Przybycie delegacji rządowych do Moskwy

MOSKWA (PAP). Agencja TASS donosi:

— Dnia 8 marca br. dla wzięcia udziału w pogrzebie Przewodniczącego Rady Ministrów Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich, Józefa Wissarionowicza Stalina, przybyły do Moskwy następujące delegacje rządowe:

Delegacja chińska z premierem Państwowej Rady Administracyjnej i ministrem Spraw Zagranicznych Czou En-lai'em na czele. Delegację powitali: zastępca przewodniczącego Rady Ministrów ZSRR, A. Mikołaj i wiceminister Spraw Zagranicznych ZSRR W. Kuzniecowa.

Delegacja rumuńska z przewodniczącym Rady Ministrów G. Gheorghiu — Dejem na czele. Delegacja została powitana przez zastępcę przewodniczącego Rady Ministrów ZSRR M. Pierwuchina, wiceministra Spraw Zagranicznych ZSRR B. Podceroba i zastępcę sekretarza Prezydium Rady Najwyższej ZSRR A. Gorkina.

Delegacja czeskosłowacka z prezydentem K. Gottwaldem na czele. Delegację powitali: zastępca przewodniczącego Rady Ministrów ZSRR N. Bulganin i wiceminister Spraw Zagranicznych ZSRR, J. Malik.

Delegacja mongolska z premierem J. Cedenbalem na czele. Delegację powitali: zastępca przewodniczącego Rady Ministrów ZSRR, A. Mikołaj i wiceminister Spraw Zagranicznych ZSRR, W. Kuzniecowa.

Delegacja polska z Prezesem Rady Ministrów, B. Bierutem na czele. Delegację powitali: zastępca przewodniczącego Rady Ministrów ZSRR, N. Bulganin i wiceminister Spraw Zagranicznych ZSRR, J. Malik.

Delegacja węgierska z przewodniczącym Rady Ministrów, M. Rakosim na czele. Delegację powitali: zastępca przewodniczącego Rady Ministrów ZSRR, M. Saburow i wiceminister Spraw Zagranicznych ZSRR, G. Puszkina.

Delegacja Niemieckiej Republiki Demokratycznej z premierem O. Grotewohlem na czele. Delegację powitali: sekretarz KC KPZR, M. Susłow i wiceminister Spraw Zagranicznych ZSRR, G. Puszkina.

Delegacja fińska z premierem C. Kekkonem na czele. Delegację powitali: zastępca przewodniczącego Rady Ministrów ZSRR, A. Mikołaj, wiceminister Spraw Zagranicznych ZSRR, J. Malik oraz poseł ZSRR w Finlandii, Lebiediew.

Delegacja bułgarska z przewodniczącym Rady Ministrów, W. Czerwenkowem na czele. Delegację powitali: zastępca przewodniczącego Rady Ministrów ZSRR, M. Pierwuchin i wiceminister Spraw Zagranicznych ZSRR, B. Podceroba.

Rządy Wielkiej Brytanii, Nowej Zelandii i Ceylonu upoważniły oficjalnie ambasadora Wielkiej Brytanii w ZSRR do reprezentowania ich na pogrzebie Przewodniczącego Rady Ministrów ZSRR Józefa Wissarionowicza Stalina.

Rządy Francji, Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej, Indii, Burmy, Szwajcarii, Australii, Libanu, Egiptu, Danii, Norwegii, Austrii, Szwecji, Kanady, Pakistanu, Syjamu i Holandii oficjalnie upoważniły akredytowanych przy Radzie Związku Radzieckiego szefów swych placówek dyplomatycznych do reprezentowania rządów tych krajów na pogrzebie Józefa Wissarionowicza Stalina.

Przemówienie G. M. Malenkowa na wiecu żałobnym w Moskwie

(Ciąg dalszy ze str. 1)

mywać je w stanie pogotowia bojowego, by odeprzeć druzgocącym ciosem każdą napad wroga.

W wyniku nieustraszonego wysiłku Towarzysza Stalina, według opracowanych przezeń planów, partia nasza przekształciła zacofany dawniej kraj w potężne mocarstwo przemysłowo-kołchozowe, stworzyła nowy ustrój ekonomiczny, nie znający kryzysów i bezrobocia.

Nasz święty obowiązek polega na tym, aby zapewnić dalszy rozkwit socjalistycznej ojczyzny. Winniśmy ze wszech miar rozwijać przemysł socjalistyczny, ostateczną potęgę i siłę naszego kraju. Winniśmy ze wszech miar umacniać ustrój kołchozowy, dążyć do dalszego rozwoju i rozkwitu wszystkich kołchozów w Kraju Rad, zacieśniać sojusz klasy robotniczej i chłopstwa kołchozowego.

W dziedzinie polityki wewnętrznej nasza główna troska polega na tym, aby nieugięcie dążyć do dalszego podniesienia dobrobytu materialnego robotników, kołchoźników, inteligencji, wszystkich ludzi radzieckich, prawem dla naszej partii i rządu jest obowiązek stałego troszczenia się o dobro narodu, o maksymalne zaspokajanie jego potrzeb materialnych i kulturalnych.

Lenin i Stalin stworzyli i zahartowali naszą partię jako wielką przeobrażającą siłę społeczeństwa. Towarzysz Stalin przez całe swe życie uczył, że nie ma nic wyższego ponad miano członka Partii Komunistycznej. W uporczywej walce z wrogami Towarzysz Stalin obronił jedność i niewzruszoną zwartość szeregów naszej partii.

Nasz święty obowiązek polega na tym, by nadal wzmacniać wielką Partię Komunistyczną. Siła i niezwyciężoność naszej partii leży w jedności i zwartości jej szeregów, w jedności woli i działania, w umiejętności członków partii zespolenia swej woli z wolą i pragnieniami partii. Siła i niezwyciężoność naszej partii leży w nierozzerwalnej więzi z masami ludowymi. Podstawa jedności partii z narodem polega na tym, by partia niezmienne służyła interesom narodu. Powinniśmy strzec jedności partii jak źrenicy oka, wzmacniać jeszcze bardziej nierozzerwalną więź partii z narodem, wychowywać komunistów i ludzi pracy w duchu wysokiej czujności politycznej, w duchu nieprzejednanego i nieugiętego w walce z wrogami wewnętrznymi i zewnętrznymi.

Pod przewodnictwem Wielkiego Stalina stworzony został potężny obóz pokoju, demokracji i socjalizmu. W obozie tym kroczą naprzód w ścisłej jedności bra-

terskiej wraz z narodem radzieckim wielki naród chiński, bratnie narody Polski, Czechosłowacji, Bułgarii, Węgier, Rumunii, Albanii, Niemieckiej Republiki Demokratycznej, Mongolskiej Republiki Ludowej. W uporczywej walce broni niezawisłości swej ojczyzny bohaterski naród koreański. Walczy mężnie o wolność i niezawisłość narodową lud Vietnamu.

Święty nasz obowiązek polega na tym, by chronić i wzmacniać największą zdobycz narodów — obóz pokoju, demokracji i socjalizmu, zacieśniać więzy przyjaźni i solidarności narodów krajów obozu demokratycznego. Powinniśmy wzmacniać ze wszech miar wieczystą, niewzruszoną braterską przyjaźń Związku Radzieckiego z wielkim narodem chińskim, z masami pracującymi wszystkich krajów demokracji ludowej.

Narody wszystkich krajów znają Towarzysza Stalina, jako Wielkiego Chorażego pokoju. Ogromne wysiłki swego geniuszu poświęcał Towarzysz Stalin sprawie obrony pokoju dla narodów wszystkich krajów. Polityka zagraniczna państwa radzieckiego — polityka pokoju i przyjaźni między narodami jest decydującą przeszkodą na drodze do rozpętania nowej wojny i odpowiada najżywciej interesom wszystkich narodów. Związek Radziecki niezmienne występował i występuje w obronie pokoju świata, albowiem jego interesy są nieodłączne od sprawy pokoju na całym świecie. Związek Radziecki prowadził i prowadzi konsekwentną politykę utrzymania i utrwalenia pokoju, politykę walki przeciwko przygotowywaniu i rozpętywaniu nowej wojny, politykę współpracy międzynarodowej i rozwijania stosunków gospodarczych ze wszystkimi krajami, politykę opartą na tezie leninowsko-stalinowskiej o możliwości długotrwałego współistnienia i pokojowej rywalizacji dwóch różnych systemów — kapitalistycznego i socjalistycznego.

Wielki Stalin wychowywał nas w duchu bezgranicznie ofiarnej służby w interesie narodu. Jesteśmy wiernymi sługami narodu, a naród chce pokoju, nienawidzi wojny. Niechaj święte będzie dla nas wszystkich

pragnienie narodu, by nie dopuścić do przelewu krwi milionów ludzi i by zapewnić pokojowe budownictwo szczęśliwego życia!

W dziedzinie polityki zagranicznej główną naszą troską jest nie dopuścić do nowej wojny, współżyć w pokoju ze wszystkimi krajami.

Komunistyczna Partia Związku Radzieckiego, Rząd Radziecki uważają, że najsprawiedliwszą i najbardziej konieczną polityką zagraniczną jest polityka pokoju między wszystkimi narodami, oparta na wzajemnym zaufaniu polityka oddziaływująca, opierająca się na faktach i znajdująca potwierdzenie w faktach. Rządy powinny wiernie służyć swoim narodom, narody zaś pragną pokoju, przeklinają wojnę. Zbrodnicze będą te rządy, które zapragną oszukać narody, pójść wbrew świętemu pragnieniu narodów utrzymania pokoju i nie dopuszczenia do nowej krwawej rzezi. Partia Komunistyczna, Rząd Radziecki stoją na stanowisku, że polityka pokoju między narodami jest jedynie słuszną polityką, odpowiadającą żywotnym interesom wszystkich narodów.

Towarzysze! Zgon naszego Wodza i Nauczyciela Wielkiego Stalina nakłada na wszystkich ludzi radzieckich obowiązek spotęgowania wysiłków w realizacji gigantycznych zadań, stojących przed narodem radzieckim, zwiększenia swego wkładu do wspólnej sprawy budownictwa społeczeństwa komunistycznego, umocnienia potęgi i zdolności obronnej socjalistycznej ojczyzny.

Masy pracujące Związku Radzieckiego widzą i wiedzą, że nasza potężna ojczyzna kroczy ku nowym sukcesom. Mamy wszystko, co jest konieczne do zbudowania społeczeństwa w całej pełni komunistycznego.

Z niezlomną wiarą w swe niewyczerpane siły i możliwości, naród radziecki tworzy wielkie dzieło budownictwa komunizmu.

Nie ma w świecie takich sił, które mogłyby powstrzymać marsz społeczeństwa radzieckiego naprzód ku komunizmowi!

Zegnaj Nauczycielu nasz i Wodzu, Drogi nasz Przyjacielu, Ukochany Towarzyszu Stalin!

Naprzód drogą do całkowitego triumfu wielkiej sprawy Lenina — Stalina!

Delegacja narodu polskiego złożyła wieńce przed trumną J. W. STALINA

Delegacja narodu polskiego złożyła dnia 8 bm. w Salu Kolumnowej Domu Związków Zawodowych u trumny Józefa Wissarionowicza Stalina wieńce w imieniu KC PZPR, w imieniu Rady Państwa, Rady Ministrów, Sił Zbrojnych

Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej i w imieniu Związku Młodzieży Polskiej.

Po złożeniu wieńców członkowie delegacji pełnili przy trumnie J. W. Stalina wartę honorową.

WÓDZ NOWEJ EPOKI

W ZDUMIEWAJĄCYM UMYŚLE TOWARZYSZA STALINA SKŁONCEN-
TROWAŁY SIĘ DOSWIADCZE-
NIA STULETNIJ WALKI
REWOLUCYJNEJ PROLE-
TARIATU I POTĘŻNE
WZLOTY MYŚLI JEGO GE-
NIALNYCH POPRZEDNI-
KÓW. WIELKI UCZEŃ
MARKSA, ENGELSA, LE-
NINA — ROZWINĄŁ
WSZECHSTRONNIE ICH
OSIĄGNIĘCIA TEORETY-
CZNE WZBOGACAJĄC JE
WŁASNY DOSWIAD-
CZENIAMI HISTORYCZNE-
GO OKRESU BUDOWNIC-
TWA SOCJALISTYCZNE-
GO I DRUGIEJ WOJNY
ŚWIATOWEJ, KTÓRA —
NAJWIĘKSZA Z WOJEN
LUDZKICH — BYŁA DE-
CYDUJĄCYM STARCIEM
DWOCH USTROJÓW I
DWOCH EPOK. WYPRO-
WADZIŁ ZWYCIĘSKO SO-
CJALIZM Z TEGO STAR-
CIA I PRZEKSZTAŁCIŁ
GO W POTĘGĘ NIEZWY-
CIEŻONĄ.

BOLESŁAW BIERUT.

Gdy przed 70 laty zgasio-
ły Karola Marksa, mię-
dzynarodowy ruch robotni-
czy, uzbrojony w naukę o
prawach rozwoju społeczne-
go, miał za sobą pierwsze
starcia z ustrojem wyzysku
— Wiosnę Ludów i Komu-
nę Paryską.

Gdy przed 29 laty zam-
knęły się powieki Włodzi-
miera Lenina, na jednej
szóstej powierzchni kuli
ziemskiej pierwsze w świecie
państwo robotników i chło-
pów było już ugruntowane.

W chwili, gdy przestało
bić serce Józefa Stalina, na
niezmierzonych przestrze-
niach od Łaby do Pacyfiku
800 milionów ludzi wcieli-
ły w życie nieśmiertelne idee
Marksa, Engelsa, Lenina,
Stalina, a dalsze setki mi-
lionów ludzi w krajach kapi-
talistycznych, kolonialnych i
zależnych prowadziły bój o
zwycięstwo tych idei w
wzajemnych starciach, bój toczony o
to, aby „wypełnić wszelki
wyzysk, wypełnić, wszyst-
kich i wszelkich wyzyskiwa-
czy, wszelkich bogaczy i cie-
mleńców, zarówno dawnych,
jak nowych”. (Stalin)

Pod przewodnictwem partii bo-
lszewickiej, partii Lenina —
Stalina powstało pierwsze w
dziejach ludzkości państwo,
którego celem jest troska o
człowieka, państwo, które
zrodziło się z walki o pokój
i postęp, i które w trwałym
pokoju i we współpracy z na-
rodami wiodło gwarancję
niepowstrzymanego rozwoju.
W konkretny kształt życia
przobiegły się najgłębsze
tesknoty i dążenia milionów
ludzi wyzyskiwanych, marze-
nia i dążenia pokoleń rewolu-
cjonistów.

Zrodziła się nowa epoka.
U kolebki jej stali twórcy
naukowego socjalizmu,
Marksi i Engelsi. Ich idee roz-
winęły i zrealizowali Lenin i
Stalin. Stalin doprowadził na-
rody radzieckie do progu ko-
munizmu, formułując wa-
runki i wytyczając drogę zbu-
dowania najwyższego ustroju
społecznego.

Umoćnić, utrwalić państwo
ludzi pracy, uogólnić do-
świadczenia budownictwa so-
cjalistycznego w warunkach
otoczenia kapitalistycznego
— oznaczało przyspieszyć
zwycięstwo socjalizmu na ca-
łym świecie. Tego wielko-
pomyślnego dzieła dokonał na-
jwiększy geniusz epoki —
Józef Stalin, który zbudował
socjalizm i odkrył jego
podstawowe prawo ekono-
miczne.

Pod genialnym kierow-
nictwem Stalina — kraj so-
cjalizmu, kraj nie znający
kryzysów, szarpiących kra-
jami kapitalistycznymi, prze-
kształcił się w nowoczesne,
najpotężniejsze mocarstwo
świata. Pod przewodnictwem
Stalina Kraj Rad rozpoczął
budowę komunizmu.

I gdy nad ludzkością za-
wisła groźba zagłady ze stro-
ny faszystowskiego imperia-

lizmu, to właśnie z kraju so-
cjalizmu, z Kraju Rad przy-
szło ocalenie. Prowadzone
przez Stalina — genialnego
Twórcę nowej strategii —
przez partię bolszewicką, na-
rody radzieckie ocaliły ludz-
kość, druzgocąc najpotęż-
niejszą machinę wojenną, jak-
ą kiedykolwiek zdołali stwo-
rzyć najeźdźcy.

Pod gruzami Reichstagu
legły w niwecz obrócone na-
dzieje imperialistów wszel-
kiej maści — z imperialistami
amerykańskimi na czele —
nadzieje na wykrwawienie
Kraju Rad, na jego osłabie-
nie. Czerwony sztandar na
Reichstagu wiesił wielu lu-
dom wolność narodową i spo-
łeczną. Spełnione zostało przy-
rzeczenie złożone w dniu 3
lipca 1941 roku przez Stalina,
niezlomnego rzecznika wolno-
ści narodów, który powie-
dział: „Celem tej powszechnej
Wojny Narodowej przeciwko
ciemnościom faszystowskim
jest nie tylko usunięcie nie-
bezpieczeństwa, które zawisło
nad naszym krajem, ale rów-
nież udzielenie pomocy wszy-
stkim narodom Europy jęczą-
cym pod jarzmem faszyzmu
niemieckiego”.

Nazajutrz po zakończeniu
wojny przystąpili imperiali-
ści do gorączkowych przygo-
towań do nowej wojny, wy-
mierzonej przeciw Związkowi
Radzieckiemu i krajom
demokracji ludowej.

Znów oczy setek milionów
ludzi zwróciły się w stronę
Kremļa, szukając tam ratun-
ku przed nowymi cierpienia-
mi, jakie gotowali imperiali-
ści. Chorążym pokoju mia-
nowała ludzkość Stalina — zwy-
cięzcę w wojnie z faszystami
i twórcę pokoju. Pod błękit-
ne sztandary światowego ru-
chu pokoju, któremu przewo-
dził niezwyciężony Związek
Radziecki, pospieszyły setki
milionów ludzi ze wszystkich
zakątków świata, setki mi-
lionów ludzi różnych poglą-
dów politycznych i wierzeń
religijnych. Pod błękitnymi
sztandarami światowego ru-
chu pokoju skupił się najpo-
tężniejszy, najbardziej maso-
wisty ruch w dziejach ludzkości,
ruch skutecznie paraliżujący
ludobójcze plany Trumanów
i Eisenhowerów, Churchillów



i Adenauerów, de Gasperich i
Ollenhauerów.

Słowa Stalina, że sprawa
pokoju leży w rękach samych
narodów, Jego wskazania pod
adresem partii komunistycz-
nych, by podjęły wyrzucenie
za burtę przez burżuazję
sztandary swobod demokra-
tycznych, wolności i niepod-

ległości narodowej, stały się
programem ludzkości. Czuj-
nie śledząc awanturniczą po-
litykę amerykańsko - hitle-
rowskiego spisku przeciw ludz-
kości, narody świata z otuchą
patrzają w przyszłość. Układ sił
świadczy bowiem o stale ro-
snącej przewadze obozu poko-
ju, wolności i socjalizmu nad

obozem wojny, niewoli i gra-
bieży.

Setki milionów ludzi na ca-
łym świecie mają świadom-
ość, że nieuchronny jest upa-
dek kapitalizmu — tego
najbardziej okrutnego, naj-
bezwzględniejszego ustroju
wyzysku. Genialne uogólnie-
nie teorii i praktyki marksiz-
mu-leninizmu, zawarte w o-
statniej pracy Józefa Stalina
„Ekonomiczne problemy so-
cjalizmu w ZSRR”, odkrycie
podstawowego prawa ekono-
micznego socjalizmu, okreś-
lenie warunków przejścia od
socjalizmu do komunizmu,
którego podstawy budują już
narody radzieckie, z niezwy-
kłą jasnością i precyzją wy-

*Nie ma na świecie takich twierdz, których
nie mogliby zdobyć ludzie pracy, bolszewicy.*
STALIN

U trumny Stalina

Moskwa niebawem milcząca, bo-
leśnie skupiona, spowita w
żałobne flagi. Ileż ludzkich
oczu powlekła mgłą ciężkiego bólu!
Spójrz w oczy swego rodaka, który
mija cię na ulicy, a z głębi jego bólu
powstanie świetlany obraz Tego,
któremu wielkie miasto milczeniem
opuszczonych flag oddaje żałobny
hold — obraz Towarzysza Stalina.

Niezliczone tysiące ludzi pracy
stolicy radzieckiej i delegatów z
wszystkich, najodleglejszych zaką-
tów Ojczyzny przestępują próg Sali
Kolumnowej, by pożegnać swego ge-
nialnego wodza, przyjaciela, mądrego
nauczyciela, Przewodniczącego
Rady Ministrów ZSRR i Sekretarza
Komitetu Centralnego Komunistycz-
nej Partii Związku Radzieckiego —
Towarzysza Józefa Wissarionowicza
Stalina.

Żałobnie przystrojona jest biało-
kolumnowa sala. Przezroczyta krepą
okrywa żyrandole między śnieżno-
białymi kolumnami. Szerokie czer-
wone flagi, obramowane żałobą, przy-
brane herbami bratnich republik
ZSRR spływają z wysokiego stropu
sali. Olbrzymia purpurowoczerwona,
przewiązana krepą flaga zwisa nad
estradą orkiestry. Rozlegają się tony
żałobnych melodii. A w środku sali,
w cieniu sztandarów, na wysokim,
tonącym w kwiatkach podniesieniu
wśród wieńców i zieleni w trumnie
obitej czerwonym jedwabiem spoczy-
wa Ten, którego imieniem nazwalis-
my nasze szczęście, naszą radość, na-
szą niepowtarzalnie piękną wielką e-
pokę — spoczywa Towarzysz Stalin.

Leży w trumnie, tak blisko biało-
go Kremļa, gdzie na kapitańskim
moście okrętu historii upłynęło trzy
i pół dziesięć lat Jego wielkiego,
pracowitego życia.

Od munduru Generalissimusa
i czerwieni jedwabnych draperii od-
bija śnieżna białosć tak znajomej,
tak bezgranicznie drogiej twarzy. Si-
wizna, jak wczesny jesienny szron
przyprószyła wasy i lekko falujące
włosy. Skute chłodem śmierci po-
wieki przykryły oczy, które tak da-
leko patrzyły w przyszłość. Silne rę-
ce wodza i żołnierza, które nie
drgnęły, trzymając ster historii ludz-
kości, znieruchomiały w ostatnim
spoczynku.

Drogi, ukochany, który na wieki
wszedł w życie współczesnych i
przyszłych pokoleń, leży nieruchomo
w spokoju tak obcym Jemu, który
trudził się niezmordowanie i troszc-
zył o nas wszystkich, o całą ludz-
kość. Ileż niepokojów, smutków i ra-
dości ludzkich pomieściło to serce, w
którego uderzenia wsłuchiwały się
setki milionów ludzi pracy w Mo-
skwie i Leningradzie, na Uralu i na
Syberii, nad Wołgą i Dnieprem, nad
Amurem i Kurą, nad Jangtse, nad
Wisłą i Dunajem, nad Cisą i Mar-
cią...

Na warcie honorowej przy trum-
nie Towarzysza Stalina — członko-
wie KC KPZR, członkowie Rządu: to-
warzysze G. M. Malenkow, L. P. Beria,
W. M. Molotow, K. E. Woroszyłow,
N. S. Chruszczow, N. A. Bułganin,
L. M. Kaganowicz, A. I. Mikołaj.

Z uczuciem dumy i szacunku pa-
trzą ludzie radzieccy na sławnych
współbojowników Wielkiego Wodza,
pełniących żałobną wartę przy trum-
nie swego genialnego nauczyciela.

Istotności weterani pracy i bo-
haterskich walk Rewolucji. Ci mieli
wielkie szczęście być w miarę swych
sił pomocnikami Lenina i Stalina w
tworzeniu ludzkiego szczęścia na zie-
mi zarówno w trudnych bohaterskich
latach walki podziemnej jak i w
wielkich dniach październikowego
szturmu.

Idą również Paździelniki. Ich
młodym sercom, ich umysłom docle-
kliwym, nie znającym przeszkód,
Stalin dał hart i skrzydła w trudnych
dniach budowy socjalizmu i w ogniu
tytanicznych bitew Wielkiej Wojny
Narodowej.

Idą radzieckie kobiety — nasze
matki, nasze żony, nasze siostry. W
sercach swoich mają obraz Tego, któ-
rego ogromny wysiłek sprawił, iż
kobieta w naszym kraju stała się

współbudowniczym nowego, wspania-
łego świata. Tego, który dał sło-
neczne dzieciństwo ich synom, cór-
kom i wnukom.

Idzie wspaniała nasza młodzież.
Geniusz Stalina sokolimi skrzydłami
obdarzył ich los, otworzył przed ni-
mi wszystkie radości życia na ziemi,
dumne szczęście walki o komuni-
styczną przyszłość.

Idą obrońcy naszej pokojowej pra-
cy, nasi bohaterowie — żołnierze,
nasi marynarze, nasze sokoly-lotnicy.
Ich nieśmiertelna sława bojową ut-
rwała na wieki geniusz największe-
go z dowódców, jakich znała histo-
ria.

Idą nasi przyjaciele, nasi zagra-
niczni bracia. Dla nich Stalin — to
droga do socjalizmu, do wielkiej,
szczęśliwej przyszłości narodu. Dla
nich Stalin — to ucieleśnienie wiary
narodów w świętą sprawę walki o
pokój, Stalin — to Chorąży Pokoju.

Muzyka. Odgłos kroków...

Swój żal i ból, swoje nadzieje i
wiarę w przyszłość niosą ludzie ra-
dzieccy w zahartowanych sercach. I
żalem swoim, i bólem i swoją pło-
mienną życiodajną miłością składają
oni świetlanej pamięci nieśmiertelne-
go wodza przysięgę na wieczną wiero-
ność okrytej chwałą Partii, którą
wychował i zahartował Stalin, Komi-
tetowi Centralnemu i Rządowi ra-
dzieckiemu.

I w wiernych sercach radzieckich
patriotów brzmią słowa wezwania
Partii i Rządu do narodu:
„Nieśmiertelne imię STALINA
żyć będzie zawsze w sercach narodu
radzieckiego i całej postępowej ludz-
kości”.

Aleksy Surkow
(„Prawda” z 7 marca 1953 r., skrót)

Niech żyje nasza potężna
ojczyzna socjalistyczna, nasza
bohaterski naród radziecki!

Niech żyje wielka Komu-
nistyczna Partia Związku Ra-
dzieckiego!

Masy pracujące Polski ślubują, że pod wodzą Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej i wiernego ucznia Stalina — towarysza Bolesława Bieruta — jeszcze twardszy będzie nasz krok ku dalszym zwycięstwom, że jeszcze żarliwsza będzie nasza codzienna praca, jeszcze mocniejsza walka o pokój, jeszcze głębsza miłość naszej Ojczyzny, jeszcze większa troska o jej siłę obronną, o umacnianie niepodległości, że większa będzie nasza czujność wobec wrogów i jeszcze pełniejsza jedność narodu w walce o pokój i socjalizm, w walce, w której natchnieniem będzie nieśmiertelne imię Wielkiego Stalina.

Sprawa Stalina jest nieśmiertelna.
Sprawa Stalina zwycięży.

Czcząc pamięć Stalina — pójdziemy ku nowym bojom o pokój i utrwalenie niepodległości naszej Ojczyzny

Streszczenie przemówienia sekretarza KC PZPR tow. Edwarda Ochaba
wygłoszonego na uroczystym zgromadzeniu w Warszawie w dniu 7 bm.

Drodzy Towarzysze i Przyjaciele!

W obliczu tragicznego nie szczęścia, które spadło na milijony wolności narodów, a wśród nich na nasz naród polski, ludzie pracy całego świata szczególnie mocno odczuwają konieczność jeszcze większego zacieśnienia więzi solidarności międzynarodowej, aby stawić czoło imperializmowi światowemu i zabezpieczyć dalszą realizację pokojowego budownictwa socjalistycznego w krajach demokracji ludowej i budownictwa komunizmu w Związku Radzieckim tak, jak nas uczył Wielki Nieśmiertelny Stalin.

Zadane słowa nie potrafią wyrazić ogromu straty, jaką dla narodu radzieckiego, dla narodu polskiego, dla wszystkich wyzwolonych narodów, dla mas ludowych całego świata stanowi śmierć naszego Wielkiego Wodza i Nauczyciela.

Zawsze w trudnych okresach walki klasowej czy polskiej klasy robotniczej podobnie jak ocy naszych braci radzieckich i setek milionów ludzi pracy w innych krajach zwracali się ku Stalinowi z głęboką wiarą, z niewzruszoną pewnością, że Stalin wskaże nam drogę wyjścia, że poprowadzi nas do zwycięskich bojów, że zapewni masom ludowym triumf nad wrogiem klasowym.

Jego genialny umysł dawał głęboką naukową analizę skomplikowanych wypadków na arenie międzynarodowej, czy skomplikowanych zjawisk życia wewnętrznego w Kraju Rad. Jego jasne słowa zawsze nieomylnie wyjaśniały masom pracującym sens zachodzących wypadków, strategiczne i taktyczne zadania klasy robotniczej i całego ludu pracującego, wskazywały drogę wiodącą ku zwycięstwu i środki zabezpieczenia zwycięstwa.

Zaden człowiek naszych

czasów nie zdobył sobie tak ogromnego, bezspornego autorytetu wśród współczesnych, takiej powszechnej miłości setek milionów ludzi pracy, tak bezgranicznego zaufania narodów — jak wielki kontynuator nieśmiertelnego dzieła Lenina, Wódz wyzwolonych narodów, geniusz rewolucji, największa chluba i duma naszej epoki, Nieśmiertelny Stalin.

Z niewysłownym bólem przyjęły masy ludowe całego świata tragiczną wieść o śmierci naszego Wodza i Nauczyciela.

Śmierć Stalina jest dla każdego uczciwego człowieka, a zwłaszcza dla każdego komunisty nieodpartym nakazem, aby zastanowić się nad swą własną pracą, nad zwiększeniem własnego wysiłku w celu umocnienia wielkiego dzieła Stalina, wielkiego międzynarodowego frontu walki o pokój i postęp, o utrwalenie niepodległości wyzwolonych narodów, o okazanie braterskiej pomocy zmagającym się z imperializmem narodom ujarzmionym, o przyspieszenie i jeszcze pełniejsze rozwinięcie budownictwa socjalistycznego i komunistycznego.

Stalin umarł, ale żyje i walczy wykuta przez Niego i przez Lenina, zahartowana w bojach, okryta chwałą wielka Partia Komunistów Związku Radzieckiego, żyją i walczą u boku KPZR bratnie partie komunistyczne i robotnicze we wszystkich krajach świata, żyją i walczą setki milionów ludzi pracy w całym świecie, dla których imię Stalina jest sztandarem jednoci w boju o wolność i pokój, o niepodległość i socjalizm.

Stalin umarł, ale żyje, rozkwita i trwać będzie poprzez wieki nieśmiertelne dzieło Stalina, rozkwita i przewodzi ludzkości potężny Związek Radziecki, umacnia się międzynarodowy oboz pokoju i postępu, potężny front narodów, natchnionych słowami i

nauką Stalina, front o który rozbijają się wszelkie zakusy podstępnych imperialistycznych wrogów.

Stalin był obok Lenina, Marksa i Engelsa największym geniuszem, jakiego ludzkość wydała.

Prześlalo bić serce Wielkiego Stalina, ale wieś stalinowska żyła w sercach i umysłach setek milionów ludzi, zagrzewają nas do walki z wrogiem, dają niezłomną pewność naszego ostatecznego zwycięstwa w zmaganiach z imperializmem, w zmaganiach o pokój i niepodległość narodów, o wolność i szczęście człowieka.

Naród polski szczególnie wiele zawdzięcza Wielkiemu Stalinowi, który mocarną dłoń kierował polityką państwa radzieckiego i bohaterką Armia Radziecka w śmiertelnych zmaganiach z faszysmem hitlerowskim, uratował naród polski przed zagładą w krematoriach faszystów, wsparł i rozstrzygnął walkę ludu polskiego o socjalizm i narodowe wyzwolenie, zdecydował o naszych sprawiedliwych granicach na Odrze i Nysie, zabezpieczył nasz kraj przed interwencją drapieżców imperialistycznych, okazał nam wszechstronną pomoc w pracy i walce o zbudowanie podstaw socjalizmu w naszej wyzwolonej Ojczyźnie.

Najgłębszą cześć i miłość oddaje nasz polski pamięć Nieśmiertelnego Stalina, który najlepiej uosabiał geniusz, wielkość i siłę narodów radzieckich, niezwykłą siłę idei komunizmu, siłę, wielkość i piękno nadchodzącej komunistycznej epoki pełnego wyzwolenia i szczęścia ludzkości. Nasze uczucia miłości i przywiązania do Wielkiego Stalina wyrażymy najlepiej przez zacieśnienie braterskiej, nierozdzielnej, serdecznej więzi przyjaźni z przodkami ludzkości narodami radzieckimi, przez za-

cieśnienie i pogłębienie sojuszu i współpracy Polski Ludowej z potężnym mocarstwem radzieckim, przez zwiększenie naszego narodowego wkładu w wielkie, międzynarodowe, stalinowskie dzieło pokoju i postępu.

Nasze uczucia dla Wielkiego Stalina, wierność Jego nieśmiertelnym naukom wyrażymy najlepiej przez zacieśnienie jednoci naszego narodu w walce o pokój i socjalizm, przez skupienie się wszystkich zdrowych i twórczych sił naszego narodu w szeregi Frontu Narodowego, wokół Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, wokół jej Przewodniczącego, Wielkiego Budowniczego Polski Ludowej, wiernego ucznia Stalina, wiernego żołnierza Rewolucji — towarzysza Bolesława Bieruta.

Nasze uczucia miłości i wdzięczności dla Wielkiego Stalina wyrażymy najlepiej przez spotęgowanie naszego wysiłku w pracy nad realizacją wielkich zadań Planu 6-letniego, planu zbudowania fundamentów i zrebów socjalizmu w Polsce, zabezpieczenia rozwoju pokojowego budownictwa, rozwoju wszystkich twórczych sił naszego narodu.

Nasze uczucia miłości i wdzięczności dla Wielkiego Stalina wyrażymy najlepiej przez coraz głębsze i wszechstronnejsze studiowanie Jego nieśmiertelnej nauki, przez coraz lepsze przyswajanie sobie potężnego oręża marksizmu-leninizmu — niezastąpionego nieczym oręża ideowego, zabezpieczającego zwycięstwo w walce z faszysmem i imperializmem.

Nie należy jednak zapominać o zbrodniach naturze każdego imperializmu, a zwłaszcza imperializmu w jego szczególnie agresywnym, wybuchającym i ohydnej amerykańskiej postaci, nie należy zapominać o dywersji i kłopotach imperializmu i jego watykańskich, WRN-owskich, syjonistycznych czy tyfowskich agentur, nie należy ani na chwilę osłabiać walki z dywersją i wroga plotką, przeclwem — należy walkę tę zaostriżyć, umiejętnie demaskując i bezlitośnie niszczyć dywersantów, szkodników, zdrajców naszego narodu, wrogów Polski i całego międzynarodowego obozu pokoju.

Ogólnopolski Komitet Frontu Narodowego całkowicie solidaryzuje się z wezwaniem Komitetu Centralnego PZPR, Rady Ministrów i Rady Państwa Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, gorąco przyłączając się do mas pracujących na szego kraju.

Składamy hołd Nieśmiertelnemu Wodzowi ludu pracującego całego świata.

„Wcielając w życie Jego nauki, wzmacniamy nieustan-

nie zwartość, siłę i jednoci naszego narodu w walce o pokój i socjalizm!

Codzienną twórczą i ofiarą pracą rozwijamy naszą planową gospodarkę narodową, podstawę wzrostu dobrobytu i kultury całego ludu pracującego.

Otoczamy troską i miłością Wojsko Polskie — wierną straż naszych granic i wolności naszej Ojczyzny.

Wzmacniamy nieustannie czujność wobec wszelkich niebezpieczeństw imperialistycznych podżegaczy wojennych — wrogów Polski!

Pomnażamy siły naszego państwa ludowego — ostoję naszej niepodległości, a zarazem ważnego i niezłomnego ognia światowego obozu pokoju, którego sztandarem jest Stalin!

Donteslenia z całego kraju wskazują, że wezwania partii i rządu znalazło poparcie całego narodu.

Uczucia miłości i wdzięczności dla Wielkiego Stalina znajdują wyraz we wzmożonej pracy milionów robotników, chłopów i inteligentów, we wzmożonym wysiłku dla zabezpieczenia naszego Planu 6-letniego, naszego pokojowego budownictwa socjalistycznego.

Uczucia polskiego ludu pracującego znajdują wyraz w podejmowaniu i wykonywaniu dodatkowych zobowiązań produkcyjnych przez tysiące robotników, techników i inżynierów, znajdują wyraz w tysiącach depesz i delegacji do Ambasady Radzieckiej w wyrazami czci dla Nieśmiertelnego Stalina i najgłębszej przyjaźni dla naszego wyzwolenia, wielkiego bratniego Kraju Rad. Znajdują wyraz w zgłaszaniu się przodujących robotników, chłopów i młodzieży do szeregów PZPR i ZMP, aby tym skutecznie walczyć o zwycięstwo wielkiej sprawy Stalina, znajdują wyraz w umacnianiu szeregów Frontu Narodowego i w manifestacjach solidarności z całym międzynarodowym obozem pokoju, którego sztandarem jest okryte wieczystą chwałą imię Stalina.

Polskie masy ludowe w poczuciu odpowiedzialności za losy kraju skupiają się jeszcze bardziej świadomie i zwarcie wokół wielkiego przywódcy naszego narodu, wiernego ucznia Stalina, wiernego syna polskiej klasy robotniczej — Towarzysza Bolesława Bieruta.

Cały nasz naród, wraz z innymi narodami krajów demokracji ludowej i siłami postępowymi w krajach kapitalistycznych i kolonialnych, skupia się wokół potężnego Kraju Rad, wokół potężnej, zahartowanej w bojach zwycięskiej partii Lenina i Stalina.

Cały nasz naród łączy się w uczuciach braterskiej solidarności z narodem radzie-

kim, skupionym wokół KC KPZR i Rządu Radzieckiego.

Naród polski wie, że sprawa obrony pokoju, wolności i niepodległości narodów, sprawa Lenina-Stalina znajduje się w pewnych i mocnych rękach.

Skupienie się całej partii Lenina-Stalina i całego narodu radzieckiego wokół stalinowskiego kierownictwa na czele z towarzyszem Małenkovem, bezgraniczne zaufanie dla tego stalinowskiego kierownictwa ze strony wszystkich partii robotniczych i komunistycznych, ze strony wszystkich wyzwolonych narodów i wszystkich sił broniących pokoju i postępu w całym świecie jest powodem bezsilnej wściekłości i niewybrednych wysiłków pismaków imperialistycznych, a dla ludu pracującego jest uzasadnionym powodem dumy, radości i niezłomnej wiary w ostateczne i pełne zwycięstwo wielkiej nieśmiertelnej sprawy Stalina, sprawy wyzwolenia i szczęścia ludzkości.

Zebrał na dzisiejszym Zgromadzeniu przedstawicieli ludu pracującego naszej stolicy, oddając najgłębszy hołd pamięci Wielkiego Stalina, dla stalinowskiego kierownictwa bohaterkiej partii Lenina i Stalina wyraził miłości i bezgranicznego zaufania. Możemy zapewnić naszych braci radzieckich w imieniu całego ludu pracującego Polski, że naród nasz nie poskąpi wysiłków, aby pod kierownictwem Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, pod przewodnictwem Towarzysza Bolesława Bieruta, u boku wielkiego Związku Radzieckiego, w jednym szeregu z bratnimi krajami demokracji ludowej nieugięcie walczyć o pokój i socjalizm, o pełne zwycięstwo nieśmiertelnej idei Stalina.

Szczególne zadania w tej walce przypadają czołowej siły naszego narodu — komunistom polskim, którzy zawsze i wszędzie winni być wzorem poświęcenia i oddania dla sprawy ludu pracującego, wzorem hartu w walce i ofiarności w pracy.

Z imieniem Stalina szliśmy do walki z faszysmem hitlerowskim i przeżywalismy radość stalinowskiego zwycięstwa.

Z imieniem Stalina, zbrojni w Jego naukę, budujemy fundamenty i zreby nowej socjalistycznej, silnej i zwycięskiej Polski.

Czcząc pamięć Stalina, dochowując wierności Jego genialnym naukom skupieni wokół stalinowskiego kierownictwa w kraju i na froncie międzynarodowym — pójdziemy ku nowym bojom o pokój i utrwalenie niepodległości naszej Ojczyzny, o wolność i szczęście ludzkości, o pełne zwycięstwo nieśmiertelnej sprawy Lenina i Stalina.

Przemówienie przewodniczącego PKOP Jarosława Iwaszkiewicza

(Skrót)

Śmierć Józefa Stalina odbiła się tragicznym echem na całym świecie, wywołując głębokie poruszenie w sercach wszystkich ludzi milijonów postępi i wolności. Imię i postać Stalina były i pozostaną najgłębszym umiłowaniem ludzi prostych; były i pozostaną nadzieją tych wszystkich, którzy są wyzyskiwani, poganiiani i którzy walczą o lepsze jutro ludzkości. W kopalniach Ameryki Południowej robotnik o skórę wyjedzonej przez kwasy miedzi, w swej nędznej chacie wiejsza na ścianie portret Stalina wycięty z gazety, Murzyn afrykański czy Arab z Maroka widzi w nim symbol wyzwolenia spod wzysszego kolonialnego, o które walczy. Vietnamscy przelewający krew o wolność swego kraju z Jego imieniem łączy swoje nadzieje zwycięstwa i przyszłego nowego życia. Dla nas Polaków jeszcze większe znaczenie ma to imię,

ta postać, co olbrzymie swe światło zapaliła nad horyzontem współczesnej historii. Wszystko czego dokonaliśmy od lat prawie 10-ciu, wszystko czym jest nasze współczesne życie, nasze osiągnięcia ekonomiczne i kulturalne są związane z Jego imieniem.

Dla wszystkich, którzy przeżyli dzień 17 stycznia 1945 r. pod Warszawą, którym serce w tym na wieki znaczonej dniu było radością i wdzięcznością, dla tych imię Józefa Stalina zostanie na zawsze pamiętne i drogie — jak pamiętne i drogie zostanie dla wszystkich przyszłych pokoleń naszej Ojczyzny.

Ale najwyższą wdzięczność dla Niego chowamy za to, że po swoim wielkim zwycięstwie potrafił On wzbudzić w sercach całej ludzkości zapal dla pokoju. Wiedział On dobrze czym jest wojna i wszystkie jej nieszczęścia dla narodu. Ale wierzył On w prostych ludzi i ich umiowanie pokoju.

Wielki obrońca pokoju, który zawsze określał pokój w swoim genialnie prostym i jasnym umyśle nie we frazesach i pięknie abstrakcyjnych zdaniach, ale w konkretnych wyrazach; Ten, który powiedział, że pokój będzie zachowany, o ile narody wezmą jego sprawę w swe ręce, Ten, który stwierdził, że różne systemy polityczne mogą istnieć obok siebie i współpracować, Ten który zawsze twierdził, że pokój może i musi być uratowany — na zawsze pozostanie symbolem najwyższego ideału ludzkości, symbolem pokojowej i braterskiej współpracy między narodami.

Stalin umarł, ale Jego wielka idea, idea pokoju i socjalizmu żyje. Po Jego zgonie, w myśl Jego wskazań, w myśl Jego nauki — ta wielka idea socjalizmu i pokoju będzie rosła, wzmacniała się i rozszerzała, obejmując wszystkich ludzi dobrej woli na całej ziemi i wszystkie kontynenty świata.

Przemówienie sekretarza ZG ZMP T. Wegnera

(Skrót)

Serca polskich chłopów i dziewcząt pełne są bólu. Młodzież polska wstrząśnięta jest do głębi śmiercią swego Wielkiego Nauczyciela — Józefa Stalina.

Jego genialna myśl ukazała nam — młodym — porywające perspektywy komunizmu — najpiękniejszej epoki w dziejach ludzkości — epoki, której wspólnie zarys wznoszą ludzie radzieccy na szóstej części globu ziemskiego.

Słowa Towarzysza Stalina kierowane do młodzieży radzieckiej,

nauki Towarzysza Stalina dla Komsomolu są i pozostaną dla młodzieży polskiej, dla ZMP niewyczerpaną skarbnicą twórczych myśli, zapalającą do czynu dla Ojczyzny, dla socjalizmu i pokoju. Z nich uczy się młodzież polska jak należy walczyć i zwyciężać wroga, z nich uczy się jak być pomocnikiem i bojową rezerwą naszej partii — Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej.

Postać Towarzysza Józefa Stalina pozostanie dla nas na zawsze symbolem niewzruszonej, wieczystej, życiodajnej przyjaźni

narodu polskiego z narodami Kraju Rad. Pomni nauk Towarzysza Stalina, będziemy pogłębiać tę przyjaźń wiedząc, że jest ona gwarancją niepodległości, siły i rozkwitu naszego kraju.

Zwyciężymy! Zbudujemy socjalizm, utrwalimy pokój, bo przeprowadzi nam w walce wypróbowana i zahartowana Partia — PZPR, bo kierownikiem naszego narodu jest towarzysze Bierut — wierny uczeń Stalina.

Zwyciężymy, bo sztandarem naszej walki jest nieśmiertelne imię Stalina.

Przemówienie sekretarza NKW ZSL J. Ozgi-Michalskiego

(Skrót)

Obywatele, Drodzy Przyjaciele!

Cały nasz kraj został wstrząśnięty wieścią o zgonie Towarzysza Stalina, która dotarła do wszystkich miast i wsi, do każdej zagrody pracującego chłopca.

Prześlalo bić serce Przyjaciela naszego narodu, Wyzwolicie-la naszej Ojczyzny.

Tu, na tej sali, wypełnionej przed dwoma tygodniami delegatami na Pierwszy Zjazd Spółdzielczości Produkcyjnej, kobiety - chłopka przemówiła głosem wyzwolenego w pełni z wiekowej krzywdy człowieka. Mówiła ona: „Dziękujemy Stalinowi za to, że nas wyrwał z wiekowego niebezpieczeństwa zagłady hitlerowskiej, że ja siedemdziesięcioletnia matka, pomagam synom

budować wieś spółdzielczą, że mój syn najmłodszy, któremu hołubiła pod sercem, byłby pastuchem w folwarku księcia, a jest oficerem Wojska Polskiego i broni Ojczyzny...”

Ten głos chłopki - matki, gorącej patriotki Ojczyzny Ludowej, owiany uczuciem miłości do Stalina, oddziaływał dzisiaj w sercu każdego pracującego człowieka wsi.

Współ z całym narodem chłopcy polscy budujący lepsze jutro pod przewodnictwem klasy robotniczej przeniknięci są głębokim smutkiem i żalem po stracie Tego, z którego imieniem związane jest obalenie raz na zawsze obszarniczego ucisku, rozdział ziemi pańskiej pomiędzy chłopów, wyzwolenie od nędzy, poniewierki i ciemnoty.

Umarł Człowiek, którego dzieło i nauka jest i będzie pochod-

nią rozjaśniającą drogę ludzkości do wyzwolenia się z wiekowych krzywd — drogę do szczęścia i pokoju.

Chłopcy polscy przekonują się coraz bardziej, że idąc za przykładem radzieckich braci - chłopów, którzy pod genialnym kierownictwem Stalina zbudowali socjalizm na wsi, najsukuteczniej paraliżują nikczemne zakusy podpalaczy świata, budują lepszą przyszłość, utrwalają niepodległość własnej Ojczyzny, zwiększają siłę światowego obozu pokoju.

Wzmoczoną pracą produkcyjną i wysiłkiem w przebudowie wsi chłopcy polscy czuć będą nieśmiertelną pamięć Wielkiego Nauczyciela i Wodza.

Niechaj w każdej wsi polskiej żyje i rozwija się wielka idea Stalina, idea wolności, socjalizmu i pokoju.

W hołdzie nieśmiertelnemu Stalinowi

List otwarty

Do redakcji wpłynął list od ob. Bolesława Ościłowskiego, zastępcy posła na Sejm Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, członka Wojewódzkiego Komitetu Frontu Narodowego, prezesa Zarządu Wojewódzkiego Związku Zawodowego Nauczycielstwa Polskiego.

List ten drukujemy w całości:

LIST OTWARTY

do podstawowej organizacji partyjnej PZPR przy Zarządzie Okręgu ZZNP w Białymstoku.

Z niewypowiedzianym bólem przyjąłem wieść o zgonie Wielkiego naszego Nauczyciela i Przyjaciela Polskiej Ludowej Józefa Stalina, któremu cały nasz naród zawdzięcza wyzwolenie społeczne i narodowe.

Nieśmiertelne Jego dzieła i nauki przyświecały mi i przyświecać będą w mojej pracy społecznej i zawodowej.

Ja, bezpartyjny, widzę, że realizatorem Jego idei i wskazań jest Polska Zjednoczona Partia Robotnicza. Partia, która prowadzi naród polski do pełnego zwycięstwa socjalizmu — ustroju szczęśliwości wszystkich ludzi pracy.

W obliczu śmierci Wielkiego Stalina Polska Zjednoczona Partia Robotnicza jeszcze bardziej jednoczy swoje szeregi w walce o pokój i realizację wielkich planów budowy socjalizmu. Zdecydowanie walczymy z wrogiem zewnętrznym i wewnętrznym, który chce zakłócić nasze pokojowe budownictwo.

Świadomy tych zadań jakie stoją przed Polską Zjednoczoną Partią Robotniczą, w celu jeszcze pełniejszego włączenia się do ich realizacji proszę o przyjęcie mnie w szeregi partii.

Swoją decyzję podejmuję w poczuciu głębokiego przekonania, że wokół Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej mocniej zwiera dziś swe szeregi całe nauczycielstwo województwa białostockiego. W pracy nad wychowaniem nowego obywatela Polski Ludowej nauczycielstwo nasze zawsze czerpać będzie z bogatej skarbnicy nauk nieśmiertelnego Stalina, realizować będzie w praktyce wskazania Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej.

Bolesław Ościłowski

Białystok, dnia 9 marca 1953 r.

Wielkie zgromadzenie mieszkańców Białegostoku

W niedzielę o godzinie 15 odbyło się w hali sportowej wielkie zgromadzenie mieszkańców Białegostoku poświęcone uczczeniu pamięci Towarzysza Stalina.

Z biegnących dokoła hali balkonów pochyliły się sztafety z czarną krepą. Na wszystkich twarzach — prawdziwy, szczerzy ból. Chwila oczekiwania. I w ciszę tę padała słowa:

„Komitet Centralny Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego, Rada Ministrów ZSRR i Prezydium Rady Najwyższej ZSRR z uczuciem głębokiego bólu powiadomiły członków partii i wszystkich ludzi pracy Związku Radzieckiego, iż 5 marca o godzinie 21.50 po ciężkiej chorobie zakończył życie Józef Wissarionowicz Stalin” — zagalą zgromadzenie przewodniczący Wojewódzkiego Komitetu Frontu Narodowego, ob. Czapała.

Zgromadzeni wstają z miejsc i minutą ciszy czczą pamięć największego Człowieka naszej epoki, pamięć ukochanego Wodza i Nauczyciela, Towarzysza Stalina.

Towarzysz Stalin odszedł od nas. Wszyscy łączymy się w głębokim smutku z narodem i Związkiem Radzieckim. Ale wszyscy wiemy również, że tacy ludzie, jak Lenin i Stalin nie umierają. Ich wskazania i nauki żyją i żyć będą zawsze w sercach milionów ludzi na całym świecie.

„Towarzysz Stalin odchodząc od nas zostawił nam wielki testament — mówi sekretarz KW PZPR tow. Brodziński. — Jego genialne dzieła uczą nas, w jaki sposób powinniśmy budować ustrój, o którym marzyły wielkie pokolenia ludzi pracy”.

Podnoszą się głowy. Wzrok jest pełen siły i pewności. Tak patrzą białostoccy ludzie pracy, którzy przyrzekają, że nieśmiertelne idee i nauki Towarzysza Stalina będą wcielać w codziennym życiu. Robotnicy białostoccy wiedzą, że najwyższym hołdem złożonym pamięci Towarzysza Stalina będzie fakt, że wręczona naszym fabrykom zaczyna kręcić się szybciej, że szerzej będą przyswajane metody pracy ludzi radzieckich, że socjalistyczna własność będzie strze-

żona jak zrenica oka. Robotnicy o tym wiedzą i tak słuchają pamięci Człowieka, którego życie było jednym długim bojem o szczęście wszystkich ludzi.

Smutek i ból, który przeżywa cała postępową ludzkość, nie jest bólem, który załamuje.

„Nasza zwartością i patriotyczną postawą w walce o Polskę betonu i stali, Polskę wysokiej kultury i nauki, Polskę chemii, metalurgii i wysokich urodzajów zadookumentujemy jeszcze większe zespolenie wszystkich lu-

dzi pracy, wszystkich Polaków patriotów we Froncie Narodowym z imieniem Stalina i pod przewodnictwem Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej” — mówi na zakończenie ob. Czapała.

Międzynarodówka, pieśń klasy robotniczej całego świata brzmi mocno i dźwięcznie. Zebrani wkładają w jej słowa głęboką wiarę, że dzięki naukom swego Wodza zdołają całkowicie zetrzeć „przeszość ślad” i utworzą drogę tak jasnego życia, jakie już dziś kwitnie w Kraju Rad. (ir)

Dziś nie słychać rozmów. Na twarzach wyraz skupionej powagi. Godzina siódma, ósma, dziewiąta rano...

Godzina dziesiąta. Przecięgły gwizd fabrycznej syreny, jak ostre, bolesne ukięcie w serce, poderwał całą załogę. Podniosły się ręce do czapek. Stały nieruchomo maszyn. Tokarz Anatol Troc przerwał pracę przy robieniu tloka do młota. Uroczysta pięciominutowa cisza wypełniła salę produkcyjną fabryki.

Wyprostowani, z odkrytymi głowami, stoją przy swoich stanowiskach pracy robotnicy produkcyjnej Fabryki Przyrządów i Uchwytów. Zaciśnięte usta, smutek w oczach. A razem na twarzach tych prostych ludzi pracy, jakaś pełna siły zaciętość, zdecydowanie.

Stoi skupiony, ze smutkiem w oczach wieloletni przodownik pracy, poseł na Sejm Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, towarzysz Mikołaj Iwanow, Składa cześć Wielkiemu Stalinowi przodownik pracy, frezer Stanisław Rzemieniecki, majster Jan Koziolkiewicz, tokarka Walentyna Maliszewska, wiertarka Anna Niedźwiedzka, majster Edward Chom, przodownik pracy formierzy Wincenty Krynicki, brygadzieta Bernard Akielan, ślusarz Jan Smojkiewicz, ślusarz Jan Bolawicki i inni.

Godzina szesnasta 9 marca. Ulicami Białegostoku idą tłumy. Zewsząd, z najdalej szych dzielnic, ze wszystkich zakładów pracy idą ludzie z czerwonymi sztandarami i okrytymi czarną krepą.

Zasmucone twarze. Spracowane ręce ocierają z oczu łyzy głębokiego bólu. Idą, by sercami swymi i myślami towarzyszyć ostatniej wędrówce Wielkiego Wodza postępowej ludzkości — Wielkiego Stalina. Idą włókniarze i metalowcy, budowlani i studenci. Kobiety z dziećmi i młodzież, partyjni i bezpartyjni.

Wokół Pomnika Wdzięczności na plantach coraz więcej ludzi. Z prawej i lewej strony stają poczty sztandarowe: partii, organizacji masowych, fabryk i związków. Pośrodku — delegacje z wieńcami. Obok — członkowie egzekutywy KW Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, Prezydium WRN i ORZZ.

Cały plac przed Pomnikiem jest wypełniony. Ponad czterdziestotysięczne rzesze mieszkańców Białegostoku przyszedł tu oddać hołd Nauczycielowi i Wodzowi całej postępowej ludzkości.

Godzina siedemnasta. Odzywają się głosniki: Gawarit Maskwa. Twarze stają się poważne i uroczyste. W głębokiej ciszy ze wzruszeniem wysłuchują zebrani transmisji z

ostatniej drogi najgenialniejszego człowieka naszej epoki. To Jemu, to partii bolszewickiej, narodowi radzieckiemu i Jego armii zawdzięczamy i my — mieszkańcy Białegostoku wyzwolenie spod jarzma okupacji.

Transmisja trwa. Trumna ze zwłokami Wielkiego Stalina spoczywa w Mauzoleum — płyną słowa z głosników — obok sarkofagu genialnego Wodza Rewolucji — Lenina.

Delegacje składają wieńce u stóp Pomnika. Morze kwiatów miesza się z czerwienią i czernią. Cokół pokrywa się kwiatami, gałęziami świerków i jedli. Wymy. Nieprzerwanym szeregiem, w milczeniu, wśród dźwięków marsza żałobnego Chopina, idą delegacje za delegacjami.

Z głosników rozpoczyna się znów transmisja wlecu żałobnego na Placu Czerwonym w Moskwie. Mówi sekretarz KC KPZR i przewodniczący Rady Ministrów ZSRR towarzysz Malenkow. W tłumie — poruszenie, a potem znów głęboka cisza. Słychać mocne, donośne słowa. Twarze zebranych stają się jeszcze bardziej uroczyste, jak gdyby surowsze. Z wielu oczu powoli znikają łzy. Stalin umarł, ale Jego nieśmiertelna sprawa żyje i żyć będzie wiecznie. Stalin umarł, ale w sercach i umysłach naszych nigdy nie zginie. Zjednoczeni wokół awangardy narodu — Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, tak jak narody radzieckie wokół sławnej, bohaterkiej partii komunistycznej — jeszcze mocniej zewrzymy swe szeregi, jeszcze lepiej realizować będziemy wskazania Wielkiego Stalina.

Brzmia jeszcze mocne słowa towarzysza Malenkowa, a w sercach rodzi się myśl: Słubujemy wypełnić testament Lenina — Stalina, słubujemy budować komunizm, ustrój szczęścia i dobrobytu. Przewodzą nam wielką, rewolucyjną partię Lenina i Stalina. Prowadzą nas do boju stalinowskie hasła. I dlatego nie boimy się wrogów zewnętrznych i wewnętrznych. Słubujemy wzmocnić czujność i twardość odpowiedzialności na zakusy tych, którzy by chcieli wi-

dzieć bomby spadające na wsie i miasta, na głowy naszych dzieci. Słubujemy ci Wielki Stalinie...

Orkiestra gra bojowy hymn proletariatu — Międzynarodówkę. Zebrani intonują pieśń. Zwolna pochyliają się sztandary przed spowitym kirem portretem Stalina i portretem Lenina.

Milknie orkiestra. Powoli rozchodzą się ludzie. Nie sły-

chać rozmów. Nastroj jest nadal uroczysty. Zmiera ten, który był nam i Wodzem i Ojcem. Ale w sercach naszych zostanie ON na zawsze.

Mieszkańcy Białegostoku wraz z całym narodem oddali ostatni hołd. Ale hołd ten już dziś przemienia się w czyn. W czyn pracy dla zrealizowania wielkiej, nieśmiertelnej idei komunizmu. Idei Lenina i Stalina.

Przodujący ludzie proszą o przyjęcie w szeregi partii

Na wielu masówkach w zakładach pracy i instytucjach, najlepsi robotnicy zgłaszają się o przyjęcie ich w szeregi Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej. Robotnicy ci pragną nie tylko przodować w pracy, ale krocząc w awangardzie naszego narodu — w szeregach PZPR. W ten sposób zobowiązują się oni jeszcze bardziej realizować wskazania Wielkiego Stalina i jeszcze sprawniej przezwyciężać wszystkie napotykane trudności.

M. in. na masówce żałobnej w Warsztatach Naprawczych Taboretów Kolejowych w Łapach w trakcie podejmowania zobowiązań dla uczczenia pamięci Towarzysza Stalina, trzech przodowników pracy zgłosiło prośbę o przyjęcie w szeregi Polskiej Zjedno-

czonej Partii Robotniczej. Robotnikami tymi są: ślusarz Aleksander Popławski, robotnik działu elektrycznego, Józef Stypulkowski i robotnica Zofia Zarzecka.

Podobnie na masówce żałobnej w Gminnej Spółdzielni „Samopomoc Chłopska” w Sokolach (pow. Wysokie Mazowieckie) przodujący robotnik ob. Jerzy Klepacki zgłosił prośbę o przyjęcie do partii.

Na ostatnim zebraniu otwartym podstawowej organizacji partyjnej przy Odcinku Drogowym w Czeremsku, w pow. białskim, poświęconym uczczeniu pamięci Józefa Stalina, dwaj przodujący robotnicy zgłosili się o przyjęcie ich w szeregi PZPR.

Chłopi organizują spółdzielnie produkcyjne

Chłopi gromady Wólka, w pow. grajewskim, zebrani na masówce żałobnej w dniu 7 bm. założyli spółdzielnię produkcyjną III typu i nazwali ją spółdzielnią „8 Marca”.

Podobnie w grom. Krasnowo, gm. Dobromil (pow. Białski Podlaski) na masówce w dniu 8 bm., zebrani chłopi założyli spółdziel-

nię produkcyjną III typu. Do nowo-założonej spółdzielni zapisało się 15 gospodarzy.

Chłopi grom. Łuszece, gm. Czyste, w pow. białskim na masówce żałobnej w dniu 7 bm. założyli spółdzielnię produkcyjną III typu, do której zapisało się 11 gospodarzy.

Robotnicy podejmują nowe zobowiązania

Brygada formierzy z Kaflarni w Nurcu pow. Siemiatycze zobowiązała się wykonać ponad plan do dnia 29 marca br. 3 tys. sztuk surówek.

Załoga tartaku Płociczno w pow. suwalskim zobowiązała się

wykonać plan za marzec w 130 proc.

Traktorzysta z PGR Rogale, w pow. Elk, zobowiązał się wykonać — o 3 dni wcześniej pracę przy siewach wiosennych.

Z myślą o Wielkim Stalinie

„Zegnamy Cię, nasz ukończony Wodzu i Nauczycielu — mówią szczerze, robociarskie serca. — Zegnając przyrzekamy, że w życiu swym i pracy będziemy z godnością wypełniać Twoje wskazania. ... do ostatecznego zwycięstwa naszej wielkiej sprawy”.

Wielka sala auli Akademii Medycznej w Białymstoku zdawała się być pusta. Żaden szmer nie zagłuszył panującej ciszy. A jednak na sali znajdowało się kilkaset osób. Studenci, profesorowie, pracownicy fizyczni i umysłowi zebrali się tutaj, aby wspólną myślą towarzyszyć Wielkiemu Człowiekowi w Jego ostatniej drodze.

Godzina 10-ta. Spojrzenia skierowane były na portret przepasany czarną wstęgą. Stalin, jak dawniej, patrzył przed siebie z pełnym dobrocią uśmiechem. W tej smutnej chwili wszystkie serca były z Nim i z całym narodem radzieckim w spowitej żałobie, dalekiej Moskwie.

— Józef Stalin to nie tylko imię Największego Człowieka naszych czasów — powiedział w tej bolesnej dla nas chwili tow. prof. Tadeusz Rogalski, dziekan Akademii Medycznej — To symbol jednoczący wszystkich postępowych ludzi na całym świecie, to słowo oznaczające sprawiedli-

wość, równość i wolność, to hasło pokoju.

Śmierć Józefa Stalina, genialnego Uczzonego, jest bolesnym ciosem. Umarł Józef Stalin, ale żyć będzie Jego wielka nauka, która jest drogowskazem w walce o nasze lepsze jutro, która wskazuje

całego świata był zawsze Stalin — ukończony przez nas Człowiek i Wódz. Nie szczędził swych sił, lata walki nadszarpnęły Jego zdrowie, lata walki o szczęście ludzi pracy. Stalin umarł, ale żyje w nas. Nie wstydź się łyzy, bo widzisz łyzy w oczach innych. Na zaw-



Robotnicy — budowniczości Białegostoku w ciszy i skupieniu czczą pamięć Wodza ludzkości Józefa Stalina.

szerokim masom co dobre, a co złe, która jednoczy tych wszystkich, którzy walczą z ciemnotą i zacięciem.

Proste były słowa tow. Jana Bieńki, woźnego Akademii Medycznej: — Wyrośłem z klasy robotniczej i do klasy robotniczej należę. A z klasą robotniczą

szereżymy w naszych sercach imię Wielkiego Stalina”.

Na budowie ZOR nr 21 cała załoga równocześnie z chwilą odezwania się syren fabrycznych przerwała pracę. Z odkrytymi głowami

schodzili murarze z rusztowań, brygady tynkarskie, brygady transportu dolnego, brygady malarskie i ciesielskie. Robotnicy schodzili z punktów pracy, ustawiali się w szeregu obok swej budowy domu mieszkalnego, który obecnie wykańczają, a który wznosili od fundamentów. Twarze smutne, poważne, tyłko oczy mówią o głębokiej, niepowetowanej stracie, o wielkim nieszcześciu.

Wiatr rozwełna włosy na odkrytych głowach robotników budowlanych. Spracowane dłonie wyprężały się. Każdy stoi na baczność.

Pięć minut — to zdawałoby się niedużo, ale tęż w ciągu pięciu minut myśli. Myśli, którymi każdy z tych robotników w tym historycznym momencie łączy się z narodem i Związkiem Radzieckim. Myśli, którymi każdy żegna Stalina.

Stoją obok siebie cieśla Jarosławski, brygadzieta malarz Bielecki, tynkarze Moroz i Jesiołowski, majstrowie Tarasiewicz i Jaszczuk, kierownik budowy Bach. Oddała ostatni hołd Stalinowi każdy z nich mocno postanawia, że zdwoi, potroji swe wysiłki, aby tak pracować, jak uczył ukończony Stalin.

Zamilkły syreny. W skupieniu rozchodzą się załoga do pracy. Nikt nie może mówić, bo słowami ogrom żalu wyrazić trudno. Ale swą miłość do Józefa Stalina, swą oddanie Jego sprawie, każdy z nich wyrażać będzie wzorową pracą, pracą, która zespala ognia walki o pokój na całym świecie.

Narody całego świata oddają ostatni hołd genialnemu Wodzowi obozu pokoju Józefowi Stalinowi

Depesze kondolencyjne z powodu zgonu Józefa Stalina

MOSKWA (PAP). Agencja TASS podaje:

W związku ze zgonem Przewodniczącego Rady Ministrów Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich i Sekretarza Komitetu Centralnego Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego, Józefa Wissarionowicza Stalina, do Prezydium Rady Najwyższej ZSRR i Rządu Radzieckiego nadchodzą liczne wyrazy współczucia od rządów i mężów stanu państw obcych.

Telegram od prezydenta Republiki Francuskiej, Vincent Auriola, do Przewodniczącego Prezydium Rady Najwyższej ZSRR stwierdza m. in.:

„W pamięci wszystkich zachowa się wybitna rola, jaką odegrał Wasz wspaniały Rodak po stronie narodów sojuszników w ich walce o wspólne zwycięstwo, prowadząc zwycięsko narody radzieckie przez tyle prób”.

Przewodniczący Rady Ministrów Francji, Rene Mayer, w depeszy do Ministra Spraw Zagranicznych ZSRR pisze m. in.:

„W chwili, gdy Rosja Radziecka, przyjaciel i sojusznik Francji w wojnie, przeżywa stratę swego przywódcy, Generalissimusa Stalina, zwracam się w imieniu narodu francuskiego i rządu do narodu i rządu Związku Radzieckiego z wyrazami współczucia z powodu zgonu wielkiego męża stanu, przywódcy bohaterkiej Armii Radzieckiej”.

Telegram prezydenta Indii do Przewodniczącego Prezydium Rady Najwyższej ZSRR głosi m. in.:

„Rząd i naród Indii są głęboko wstrząśnięte wiadomością o tak tragicznie nagłej śmierci Generalissimusa Stalina — męża na miarę światową”.

Rząd i naród Indii wraz ze mną wyrażają swe najgłębsze współczucie Waszej Ekscelencji i narodowi ZSRR w związku z bolesną stratą”.

Premier Indii, Nehru, w piśmie do Przewodniczącego Rady Ministrów ZSRR cświadcza m. in.:

„Ekscelencjo, z niezmiernie głębokim bólem przyjąłem wiadomość o śmierci Marszałka Stalina. W imieniu rządu i narodu Indii oraz w moim własnym wyrażam Waszej Ekscelencji i za Waszym po-

średnictwem narodowi ZSRR nasze najgłębsze współczucie w związku z niepowetowaną stratą, jaką ponieśliście. Służba Marszałka Stalina swemu narodowi w czasach pokoju i w czasach wojny przyniosła Mu niespotykaną w dziejach sławę, a Jego śmierć wyrwała z naszej epoki człowieka o wyjątkowych talentach i wielkich osiągnięciach. Historia Rosji i całego świata zawsze będzie promieniować odblaskami Jego wysiłków i osiągnięć”.

Prezydent Republiki Fińskiej, Paasikivi, w telegramie do Przewodniczącego Prezydium Rady Najwyższej ZSRR stwierdza m. in.:

„Świetlana pamięć Wielkiego Wodza i Budowniczego potężnego państwa radzieckiego, szczerze dążącego do pogłębienia zaufania i przyjaźni między naszymi krajami, zachowa się w sercach narodu fińskiego”.

Przewodniczący Rady Ministrów Finlandii, Urho Kekkonen, w depeszy do Rady Ministrów ZSRR pisze m. in.:

„Świetlany obraz Wielkiego Wodza narodu radzieckiego, który niejednokrotnie dawał wyraz swej wielkiej życzliwości dla Finlandii, wrył się głęboko w naszych sercach i jest dla nas bodźcem do dalszej walki o stworzenie tradycji przyjaźni między naszymi krajami, o utrwalenie tych tradycji”.

Do Ministerstwa Spraw Zagranicznych ZSRR nadeszło następujące pismo od ambasadora Wielkiej Brytanii w ZSRR, pana A. Gascoigne.

„Na polecenia ministra spraw zagranicznych JKM mam zaszczyt prosić Waszą Ekscelencję o przekazanie Rządowi Radzieckiemu wyrazów współczucia rządu JKM Imperium Brytyjskiego z powodu zgonu Przewodniczącego Rady Ministrów Związku Radzieckiego Jego Ekscelencji J. W. Stalina”.

Kondolencje rządu Stanów Zjednoczonych:

„Od rządu Stanów Zjednoczonych do Przewodniczącego Prezydium Rady Najwyższej Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich — N. M. Szwernika.

Rząd Stanów Zjednoczonych przesyła oficjalne kondolencje rządowi Związku Socjalistycznych Republik Ra-

dzieckich z powodu zgonu Generalissimusa Józefa Stalina, Przewodniczącego Rady Ministrów Związku Radzieckiego”.

Telegram prezydenta Austrii, Teodora Koernerera, do Przewodniczącego Prezydium Rady Najwyższej ZSRR stwierdza m. in.:

„Głęboko wstrząśnięty wiadomością o zgonie wielkiego męża stanu Józefa Stalina, proszę Waszą Ekscelencję o przyjęcie wyrazów mego głębokiego współczucia oraz zapewnienia, że naród austriacki

szczerze współczuje rodzinie narodów radzieckich w związku z ciężkim ciosem, jaki ją dotknął”.

Przewodniczący Rady Ministrów Norwegii, Oskar Torp, w depeszy do Ministra Spraw Zagranicznych ZSRR pisze m. in.:

„Naród norweski podziela ból narodu Związku Radzieckiego i zawsze pamiętać będzie o wielkim Mężu stanu, który w czasie ostatniej wojny wraz ze swymi wojskami uczestniczył w wyzwoleniu ziemi norweskiej”.

Depesze od przywódców bratnich partii do KC KPZR

MOSKWA (PAP) — Agencja TASS ogłosiła następujące depesze od przywódców bratnich partii do KC KPZR w związku ze zgonem Józefa Stalina:

Do Komitetu Centralnego Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego.

Drodzy Towarzysze!

W tych ciężkich godzinach, gdy śmierć Towarzysza Stalina tak boleśnie wstrząsnęła nami wszystkimi, pragnę powiedzieć Wam jak głęboko podzielałam wielki ból narodu radzieckiego i Jego Partii Komunistycznej.

Stalin był wodzem, przyjacielem, bratem mas pracujących całego świata. Był On i pozostanie naszym wodzem i wzorem dla nas wszystkich. Komuniści i masy pracujące Francji będą się zawsze kierować Jego nauką, w szczególności Jego ostatnimi wskazaniami, które dał On z trybuny XIX Zjazdu KPZR w sprawie walki o pokój i niezawisłość narodową, o demokrację i socjalizm. Pragnąłbym również wyrazić towarzyszący z Komitetu Centralnego uczucia mojej braterskiej miłości i zapewnić ich o mej niezłomnej wierności dla sprawy nieśmiertelnego Stalina, wielkiej sprawy komunizmu.

MAURICE THOREZ

Do

Komitetu Centralnego Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego

Drodzy Towarzysze!

W bolesną godzinę śmierci naszego ukochanego wodza i nauczyciela, Towarzysza Stalina, wyrażamy Rządowi Radzieckiemu, narodowi radzieckiemu i Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego głębokie współczucie z powodu poniesionej straty.

Wszyscy miłujący pokój ludzie, cała postępową ludzkość zdają sobie sprawę, że utracili przyjaciela, towarzysza, płomiennego bojownika o pokój.

Prześlą do serca największego wodza rewolucyjnej klasy robotniczej, lecz miliony ludzi różnych ras i wierzeń natchnione nauką stalinowską, z nowymi siłami przyłączają się do walki o przyspieszenie dnia realizacji świętych celów, których osiągnięciu Towarzysz Stalin poświęcił całe swoje życie.

Przysięgamy uczynić wszystko co jest w naszej mocy dla utrwalenia pokoju i umocnienia przyjaźni między narodem brytyjskim i radzieckim, dla udaremnienia planów sił reakcji rozpętania nowej wojny światowej.

Z braterskim pozdrowieniem

HARRY POLLITT

„Potęgą naszego kraju, jego moc, jego trwałość polega na tym, że znajduje głęboką sympatię i niezachwiane poparcie w sercach robotników i chłopów całego świata”.

STALIN

Do wszystkich kobiet polskich

Międzynarodowy Dzień Kobiet obchodzimy w tym roku w ciężkiej i bolesnej chwili, gdy świat cały okryty jest żałobą po zgonie Józefa Stalina.

Z imieniem Stalina łączą się nierozdzielnie sprawy dla narodu polskiego i dla wszystkich kobiet polskich najważniejsze i najdroższe: wyzwolenie z faszystowskiej niewoli, ustanowienie władzy ludowej, odrodzenie naszej Ojczyzny, utrwalenie jej niepodległości, walka o pokój między narodami.

Z imieniem Stalina łączy się sprawa wyzwolenia kobiety — walka o pełne i rzeczywiste równouprawnienie kobiet we wszystkich dziedzinach życia, troska o matkę i szczęście dzieci.

Stalin umarł, ale nieśmiertelne jest Jego dzieło. Niezwyciężony jest Jego sztandar, pod którym narody świata kroczą do pełnego wyzwolenia, do zwycięstwa wielkiej sprawy pokoju, demokracji i socjalizmu.

Kobiety Polki! Oddajcie hołd nieśmiertelnemu Wodzowi ludzi pracy całego świata.

Zespalajcie siły naszego narodu wokół władzy ludowej, wokół Bolesława Bieruta — w walce o pokój i Plan 6-letni.

Twórcza praca w zakładach pracy i w gospodarstwach rolnych, w instytucjach i szkołach pomnażajcie siły Ojczyzny, budujcie nieziszczalny socjalistyczny fundament dobrobytu i niepodległości Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej.

Wychowujcie dzieci! Wasze na dzielnych patriotów i budowniczych jasnego jutra naszej Ojczyzny.

Strzeżcie czujnie zdobycy ludu — gwarancji równouprawnienia kobiet — przed nikczemnym knowaniem imperialistycznych wrogów Polski.

Jeszcze bardziej umocnijmy sojusz i braterstwo z narodami Związku Radzieckiego! Jeszcze mocniej zwróćmy szereg wszystkich bojowników o pokój i wolność!

Komitet Centralny Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej z okazji Międzynarodowego Dnia Kobiet pozdrawia serdecznie wszystkie kobiety polskie i życzy im dalszych sukcesów we wszystkich dziedzinach ich ofiarnej i twórczej pracy dla Ojczyzny.

Niech żyje i rozkwita Polska Rzeczpospolita Ludowa!

Komitet Centralny PZPR

Depesza PKOP do Radzieckiego Komitetu Obrońców Pokoju

Przewodniczący Radzieckiego Komitetu Obrońców Pokoju Mikołaj Siemionowicz TICHONOW

M O S K W A

Polski Komitet Obrońców Pokoju przesyła Wam wyraz głębokiego współczucia z powodu zgonu Józefa Wissarionowicza Stalina, Wielkiego Chorażego Pokoju.

W dniach światowej żałoby, która okryła wszystkich ludzi prawdziwego postępu na całym świecie, hasło pokoju powszechnego i braterstwa ludów, którego symbolem pozostanie na zawsze imię Stalina, powinno zabrzmieć jeszcze mocniej.

Wszyscy ludzie prawdziwie miłujący pokój zewrą swe szeregi wokół nieśmiertelnego sztandaru pokoju, który pozostał ludzkości w spadku WIELKI STALIN.

Przewodniczący Polskiego Komitetu Obrońców Pokoju JAROSŁAW IWASZKIEWICZ

Depesza Wojewódzkiego Komitetu Frontu Narodowego w Białymstoku

TOWARZYSZ ARKADI SOBOLEW AMBASADOR ZSRR

W A R S Z A W A

Przejęci do głębi zgonem ukochanego naszego Wodza i Nauczyciela — Przyjaciela narodu polskiego i mas pracujących całego świata JOZEFĄ STALINĄ łączymy się z WAMI w głębokim bólu.

Nieśmiertelna pamięć Wielkiego STALINA zobowiązuje nas do realizacji wielkiej nauki Marksa — Engelsa — Lenina — Stalina do nieubłaganej walki wspólnie z narodami ZSRR, o zwycięstwo pokoju.

W ramach Frontu Narodowego wzmożemy swe wysiłki, by jeszcze mocniej utrwalić jedność moralno-polityczną mas pracujących województwa białostockiego.

Wojewódzki Komitet Frontu Narodowego w Białymstoku

Depesza Wojewódzkiego Komitetu Wykonawczego ZSL

Do

AMBASADORA ARKADIEGO SOBOLEWA AMBASADORA ZWIĄZKU SOCJALISTYCZNYCH REPUBLIK RADZIECKICH

W A R S Z A W A

Wojewódzki Komitet Wykonawczy Zjednoczonego Stronnictwa Ludowego w imieniu pracujących chłopów zorganizowanych w ZSL województwa białostockiego, łączy się z Wami w bólu i żałobie z powodu zgonu ukochanego naszego Wodza i Nauczyciela JOZEFĄ STALINĄ.

Zapewniamy Was, że skupieni we Froncie Narodowym pod przewodnictwem Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej wzmożemy jeszcze bardziej wysiłki nad przebudową ustroju rolnego i stałym zwiększaniem produkcji rolnej, by wzmocnić obronność Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej i przyczynić się do umocnienia obozu pokoju na świecie, którego natchnieniem był, jest i będzie JOZEF STALIN.

Wojewódzki Komitet Wykonawczy Zjednoczonego Stronnictwa Ludowego



Zebranie żałobne załogi Moskiewskiej Fabryki Samochodów im. J. Stalina